

Świadeństwo nawrócenia i wiary¹



To prawda. W 2014 roku zachorowałam na nowotwór i do tego dnia nie wierzyłam w nic. Bóg to była dla mnie jakaś abstrakcja, kompletna bzdura. Liczyły się tylko pieniądze i wygoda. Lekarze powiedzieli mi, że mam niewielkie szanse, przeżyłam

¹ Źródło: komentarz @mariuszkorpall8696 pod filmikiem YT pt. „[Ojciec Pio ujawnił to Polsce: Proroctwo, które WŁAŚNIE się wypełnia – czy jesteś gotowy?](#)” (23 sierpnia 2025)

dwie operacje i kilkadziesiąt konsultacji. Zwróciłem się wtedy do Boga, Maryi i Jezusa słowami "W TWOJE RĘCE ODDAJE MOJĄ DUSZĘ I MOJE CIAŁO, NIECH SIĘ STANIE WOLA TWOJA". Nie prosiłem o życie, bo za to jak żyłem, nie zasługiwałem na nie, nie czekałem na żaden cud. Byłem pewien, że umrę i zacząłem się przygotowywać na to że, to będzie koniec. Modliłem się swoimi słowami, rozmawiałem z Bogiem i Jezusem w milczeniu, robię tak do dzisiaj. Nie bałem się już tego, że umrę, modlitwa dawała mi ogromną siłę, wtedy gdy wszyscy obok mnie się bali. Nawróciłem się i uwierzyłem w Ewangelię, wiara w Boga uczyniła mnie innym człowiekiem. Dzisiaj jestem bardzo silny i nie boję się niczego, bo wiem, że Bóg jest przy mnie i dał mi szansę na bycie dobrym człowiekiem. Nie dostałem od Niego w prezencie życia, dostałem możliwość jego zmiany na lepsze i to właśnie czynię. Chwała Panu Bogu na wysokości. Amen. 🙏

